

Stanowisko POPiHN
ws. zakazu sprzedaży napojów alkoholowych na stacjach paliw

Przedsiębiorcy zrzeszeni w Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego (POPiHN) dostrzegają, że nieodpowiedzialne spożycie napojów alkoholowych w Polsce jest problemem społecznym, który wymaga podjęcia odpowiednich działań i powinno być przedmiotem spójnej polityki zdrowotnej. Jako przedstawiciele sektora handlu z zadowoleniem przyjmujemy doregulowanie obowiązku odmowy sprzedaży alkoholu osobom, które nie okazały dokumentu potwierdzającego ich wiek. Na poparcie zasługują również postulaty, które mają na celu ograniczenie agresywnych promocji cenowych przyczyniających się do impulsywnych zakupów. W przypadku napojów alkoholowych tego typu działania marketingowe powinny być zakazane. Również można zgodzić się z ogólną diagnozą, że fizyczna dostępność alkoholu w Polsce jest zbyt wysoka i należy ją ograniczyć, gdyż przerzucenie ciężaru odpowiedzialności za liczbę punktów sprzedaży na samorządy gminne nie wszędzie się sprawdza¹.

Jednocześnie poważne wątpliwości budzą propozycje zmian prawnych, których skutkiem może być nieuzasadnione ograniczenie regulacyjne wobec branży paliwowej pod **pozorem walki z problemami alkoholowymi**. Realizacja tego postulatu prowadziłaby do ewidentnej i nieuzasadnionej dyskryminacji branży paliwowej w porównaniu do innych kanałów dystrybucji alkoholu w Polsce. Takim rozwiązaniem jest propozycja wprowadzenia zakazu sprzedaży napojów alkoholowych skierowana do stacji paliw. POPiHN jest przekonana, że wprowadzenie wspomnianych propozycji legislacyjnych nie jest właściwym środkiem do **osiągnięcia celu ograniczenia spożycia napojów alkoholowych** w Polsce. Branża paliwowa postuluje, aby zgodnie z zasadami prawidłowej legislacji, wprowadzać przepisy, które będą skuteczne i proporcjonalne, a ich oddziaływanie zostanie właściwie określone w procesie oceny skutków regulacji.

Zakaz sprzedaży alkoholu na stacjach paliw nie rozwiąże problemów alkoholowych

Wszelkie formy ograniczenia sprzedaży alkoholu skierowane wyłącznie do stacji paliw w znikomym stopniu i wyłącznie krótkookresowo przełożą się na ograniczenie fizycznej dostępności alkoholu. Sprzedaż napojów alkoholowych w sklepach na stacjach paliw w pierwszej połowie 2025 r. miała zaledwie **2,1% udziału wolumenowego w rynku alkoholu** oraz **2,6% udziału w jego wartości**. Stacji paliw, na których funkcjonują sklepy prowadzące sprzedaż napojów alkoholowych, jest w Polsce ok. **5,5 tys.** Tymczasem **wszystkich punktów sprzedaży napojów alkoholowych jest ok. 119 tys.** Oznacza to, że po wprowadzeniu prohibicji wyłącznie na stacjach paliw konsumenci wciąż będą mieli możliwość zakupu alkoholu, a **wygaszone zezwolenia zostaną przejęte przez innych przedsiębiorców**. Parkingi przed dyskontami, supermarketami i galeriami handlowymi są pełne aut, którymi konsumenci przyjechali na zakupy, a jednak propozycja zakazu sprzedaży alkoholu nie uwzględnia tych kanałów sprzedaży.



¹ Raport NIK, Ograniczenie spożycia napojów alkoholowych, Warszawa 2021, 196/2020/P/20/076/LPO.

Warto zauważyć, że ceny produktów alkoholowych oferowanych w sklepach przy stacjach paliw są wyższe niż w innych punktach sprzedaży. Wskutek zapowiadanych zmian prawnych, wbrew szczytnym intencjom projektodawców, **prohibicja na stacjach paliw może doprowadzić do zwiększenia ekonomicznej dostępności alkoholu.**

Autorzy rządowego projektu nie wzięli pod uwagę realnych skutków regulacji, jakimi są przesunięcia sprzedaży napojów alkoholowych ze stacji paliw do innych punktów. Oznacza to **przeniesienie jej z miejsc, gdzie poziom bezpieczeństwa i kontroli jest wyższy, do obiektów odznaczających się słabszym nadzorem.** Warto zauważyć, że na stacjach paliw istnieją systemy monitoringu, a wśród klientów zdecydowaną większość stanowią osoby dorosłe, a zatem ryzyko sprzedaży osobom nieletnim pozostaje znikome. Dlatego argumentacja dotycząca funkcjonujących zakazów sprzedaży napojów alkoholowych w sklepikach szkolnych i kantynach pracowniczych nie uzasadnia wprowadzenia ograniczeń na stacjach paliw.

Wbrew założeniom projektodawców **prohibicja wprowadzona na stacjach paliw nie doprowadzi do poprawy bezpieczeństwa na drogach.** Jak dowodzą niemieccy naukowcy Matthias Bäuml, Jan Marcus i Thomas Siedler w artykule pt. „Health effects of a ban on late-night alcohol sales”, opublikowanym w czasopiśmie naukowym „Health Economics” w 2022 r. – wprowadzenie nocnej prohibicji na stacjach paliw w sklepach w Badenii-Wirtembergii w 2010 r. nie skutkowało zmniejszeniem liczby wypadków na drogach. Również doświadczenia tych państw, w których wprowadzono całkowity zakaz sprzedaży alkoholu na stacjach paliw (Litwy i Holandii) wskazują na brak zależności między dostępnością alkoholu na stacjach a liczbą nietrzeźwych kierowców. Potwierdza to także rodzime badanie ankietowe Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom z kwietnia 2024 r. Wśród zmian zaobserwowanych po wprowadzeniu nocnej prohibicji w wybranych gminach w Polsce nie znalazła się poprawa bezpieczeństwa na drogach.



Prohibicja na stacjach paliw godzi w podstawowe zasady równości wobec prawa

Wprowadzenie zakazu sprzedaży alkoholu wyłącznie w odniesieniu do stacji paliw budzi fundamentalne wątpliwości co do zgodności z polskim porządkiem konstytucyjnym. Choć art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zezwala na ograniczanie wolności działalności gospodarczej (art. 22) dla ochrony zdrowia publicznego i bezpieczeństwa, to, podobnie jak w prawie UE, ograniczenie to musi być zgodne z zasadą proporcjonalności. Ponadto zasada równości (art. 32) oraz zasada demokratycznego państwa prawnego (art. 2) nakazują, by kryterium różnicowania podmiotów było racjonalne, obiektywne i spójne z realizowanym celem. Arbitralne i niespójne wyróżnienie wąskiej grupy przedsiębiorców, stanowiącej jedynie ok. 5% uczestników rynku sprzedaży alkoholu, bez wykazania, że stwarza ona unikalne zagrożenie, którego nie stwarzają inni, narusza te konstytucyjne standardy.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, wolność działalności gospodarczej może być ograniczona ze względu na ważny interes publiczny, jakim jest ochrona zdrowia publicznego czy bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Niemniej jednak ograniczenia te muszą spełniać test proporcjonalności. Przede wszystkim powinny być one adekwatne, czyli faktycznie przyczyniać się do realizacji celu. Następnie powinny one być konieczne, czyli nie można wprowadzać rozwiązań bardziej drastycznych, jeśli istnieją łagodniejsze. Dodatkowo negatywne skutki ograniczenia muszą wyraźnie przeważać nad niedogodnościami. Autorzy projektu nie wykazali w uzasadnieniu, że przesłanki te zostały spełnione. Wobec tego istnieją poważne wątpliwości czy zakaz sprzedaży na stacjach paliw jest środkiem zgodnym z krajowym porządkiem prawnym.

Jeżeli alkohol pozostaje łatwo dostępny dla kierowców w innych punktach (np. sklepach monopolowych, supermarketach, barach zlokalizowanych przy głównych trasach lub dysponujących dużymi parkingami), środek ten może zostać uznany za niespójny i nieproporcjonalny. Jest on wymierzony w jedną kategorię przedsiębiorców (stacje paliw), nie adresując w sposób systemowy problemu dostępności alkoholu dla kierowców w innych, równie dogodnych lokalizacjach. Z uwagi na brak dowodów, że stacje paliw stwarzają unikalne, obiektywnie wyższe ryzyko dla bezpieczeństwa drogowego niż inne punkty sprzedaży, co uzasadniałoby tak odmienne traktowanie – taki środek może zostać uznany za arbitralny i nie spełniający kryteriów testu proporcjonalności.

Jeśli nie prohibicja na stacjach, to co? Branża paliwowa proponuje rozwiązania

Ustawodawca w swoich działaniach powinien opierać się na pozytywnych doświadczeniach z innych krajów. Międzynarodowe oraz krajowe doświadczenia pokazują, że najskuteczniejszym narzędziem do zwalczania problemu spożywania alkoholu przez kierowców jest intensyfikacja kontroli trzeźwości na drogach. Drugim pod względem efektywności narzędziem jest prowadzenie działań edukacyjnych, chociażby takich jak realizowana przez wiele lat przez Krajową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego kampania edukacyjna „Pięś? Nie jedź!”.

Podsumowując, POPiHN zwraca uwagę na **poważne ryzyka związane z uchwalaniem przepisów, których realnym skutkiem nie będzie ograniczenie problemów alkoholowych polskiego społeczeństwa.** Branża paliwowa pozostaje otwarta na dyskusję i wspólne wypracowanie skutecznych i proporcjonalnych rozwiązań. Szczegółowe uwagi przekazujemy w formie tabelarycznej.